

Adrian Trojanowski, Wy

Wstaje dzień
Za oknem pada deszcz
Na ulicach wciąż ludzi tłum
Każdy gdzieś biegnie
Każdy ma jakiś cel
Każdy czegoś chce
Ale czy warto tak ciągle biec
Z innymi ścigać się
Zapominać o tym co w życiu najważniejsze jest
O tym czego naprawdę się chce
Ja mówię stop
Nie będę dalej biec
Wyścig szczurów nie dla mnie jest
Ja nie jestem z tych co chcą poklasku
Ja nie chcę dla was biec
Będę sobą i mówię dość
Wyścig szczurów stop
Bo ja nie będę biegł
Z innymi nie będę ścigał się
Nie zapomnę o rzeczach najważniejszych
Nie zapomnę o tym czego naprawdę chcę
Więc stop
Niech skończy się ten bieg
Życie dla wyścigu za krótkie jest
Więc stop
Powiedzmy wreszcie dość
Nie zapominajmy o sobie
Nie zmieniajmy się
Dla innych nie warto biec
Bądźmy sobą
Pokażmy co mamy w sercu
Odkryjmy się i powiedzmy dość
Wyścig szczurów stop